

Kalendarzyk tygodniowy:

Czw. św. Idziego Op.
Piąt. św. Stefana Kr. W.
Sob. św. Bronisławy P.
Niedz. Pociesz. N. M. P.
Pon. św. Wawrzyńca
Wt. św. Zacharyasza Pr.
Sr. św. Jana

Wschód słońca: godz. 5 m. 11
Zachód słońca: godz. 6 m. 48
Dług. dnia: godz. 13 m. 37
Ubyło dnia: godz. 3 m. 08.

Redakcja

w Łodzi,
ul. Przejazd № 8.
Nr. telefonu 593.

Cena prenumeraty:

W ŁODZI:
Rocznie rb. 6 k. —
Półrocznie " 3 " —
Kwartalnie " 1 " 50
Miesięczn. " " 50
Odniesienie 10 k. m.
Egz. pojedynczy 3 k.

Z przesyłką pocztową:
Rocznie rb. 7 kop. 40
Półrocznie " 3 " 70
ZAGRANICĄ:
Miesięcznie " 1 " 10

ROZWIÓJ

dziennik polityczny, przemysłowy, ekonomiczny, społeczny i literacki, ilustrowany

Czwartek, dnia 1 Września 1910 roku.

Kantory: własny w Warszawie, ul. Krucza № 23; w Pabianicach a p. Teodora Mincej
w Zgierzu, w aptece p. Patka.

CENA OGŁOSZENIA: "Nadesłane" na 1-ej stronie 50 kop. za wiersz pet. Zwyczajne ogłoszenia za tekstem po 7 kop. za wiersz nonparelowy lub jego miejsce. Małe ogłoszenia po 2 kop. od wyrazu (dla poszukujących pracy po 1 1/2 kop.). Najmniejsze ogłoszenie 20 kop. Reklamy i Nekrologi po 20 kop. za wiersz petitowy. Za dołączenie prospektów 6 rub. od tysiąca egzemplarzy. ARTYKUŁY bez oznaczenia honorarium Redakcja uważa za bezpłatne; rękopisów drobnych nie zwraca.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów codziennie, z wyjątkiem dni świątecznych, od godziny 3 — 4-ej po południu.

Nowa Szkoła Przygotowawcza Koedukacyjna (Piotrkowska № 145)

prowadzona według najnowszych wymagań higieny i pedagogiki, przy udziale pierwszorzędnych sił pedagogicznych przysposabia chłopców i dziewczynki do szkół średnich wszelkiego typu. Prócz przedmiotów obowiązujących program szkoły obejmuje: przyrodę, rysunki, śpiew, śród, gimnastykę oraz konwersację w językach obcych.

Zapisy od 10-ej do 5-ej. Egzamin wstępne 3-go i 5-go września, od godz. 10-ej.
Pożądane jest łaskawe zwiedzenie szkoły przez osoby zainteresowane.
Kierowniczka Szkoła **HELENA CHOLEWICKA.**

3056-1

Założona przez mego ojca w 1888 r.

SZKOŁA TAŃCA,

którą od czterech lat prowadziłem przy ul. Ceglarskiej № 58, została przeniesiona na **Widzewską № 47, m. I.**

Zapisy przyjmuje codziennie **Witold Lipiński**

Członek Francuskiej Akademii Profesorów Tańca w Paryżu.

2860*

Powrócił z zagranicy
Lekarz Dentysta

Roman Ritt

mieszka obecnie: **PIOTKOWSKA 126, róg Nawrot 3028 10**

Znakomity środek odżywczy

KEFIR K. ŻYCKIEGO

poleca apteka **W. DANIELECKIEGO.**
Łódź, Piotrkowska № 130, tel. 12-93. 423r

Dentysta Aronson

21316 powrócił. Piotrkowska 101.

RUBEROID

najlepszy materiał do krycia dachów oraz izolacji budynków od wód zaskórnych i wilgoci. Jedyny materiał do krycia dachów żelazo-betonowych, strzech słomianych, starych dachów papowych. Długoletnia trwałość bez wszelkiej konserwacji. — Jen. repr. na Król. Polskie: Dr. Ludwik Zieliński, Warszawa, Mazowiecka 4, tel. 53-62, adr. tel. „Kabel”. — **Przedstawicielstwo w Łodzi: B-cia Zbijewscy,** Przejazd 48, tel. 13-42, 421-25

Sposób rozcierania KREMU w kierunku strzałek.

Złotym Medalem

nagrodzone w 1908 r.

KREMY „PSYCHE“

nadają PIĘKNOŚĆ. ≡



1) Usuwa radykalnie **Piegi, Plamy, Fryszcze,** OPALENIZNE, LISZAJE.

2) **UDELIKATNIAJĄCY**

nadaje aksamitną miękkość i ośniewającą białość cery, usuwa zmarszczki.

Stoik 50 k. Wyna-lazku **A. CHAREMZKY** Apteka i Laboratorium Chemiczno-Kosmetycz- ne w Łodzi, ul. Średnia № 10. Ządać wszędzie. 2073

7-10 kl. SZKOŁA realna NA WSI z kl. pod-wstępna i internatem. Egzamin 6 i 7 wrze-snia. Praca fizyczna. Dodatkowa łacina. **LETNI INTERNAT. Czerwonny Dwór, st. poczt. Grodzisk, Dyr. H. Rygier.** 1569-14

Sojusz z Włochami.

W Marienbadzie włoski minister spraw za-granicznych Marchese di San Giuliano zjechał się na narady z ministrem spraw zagranicznych au-stro-węgierskich hr. Aehrenthalem.

Urzędownie są to odwiedziny świeżo miano-wanego ministra spraw zagranicznych Włoch u hr. Aehrenthala, bawiącego w Marienbadzie na ku-racyi.

Konferencye kierowników dwu państw sąsied-nich, które pozostając w sojuszu i tworząc wraz z Niemcami trójprzymierze, równocześnie zbroją się po nad siły i wyczerpują wszystkie ofiary pie-niężne swych ludów na cele militaryzmu, są ze wszech miar uwagi godne.

Powiedziano słusznie o stosunku dwu państw, których tradycje skazują na stałą rywalizację, że mogą żyć z sobą albo w ciągłej wojnie, albo w serdecznej przyjaźni. Na uczucie obojętnej neu-tralności nie nadeszła jeszcze pora. Austria po zwycięstwach pod Navarą, Custozzą, doczekała się klęsk: Solferina i Magenty, ale za to za-placiła oddaniem całej niziny lombardzko-wenec-kiej, i przyczyniła się do utworzenia Zjednoczo-nej Italii. Od tej chwili nieraz myśl o rewanzu przebiegała po mózgach austriackich generałów, ale polityka austriacka nigdy nie dopuszczała do zaostrzenia stosunków z południowym sąsiadem i od dwudziestu lat pozostaje Austria w przyjaźni z Włochami.

Jednakże Austria nie zrzekła się panowania nad Adryatykiem, w czem gorliwie dopomagają jej Niemcy.

Niemcy zrozumieli znaczenie Tryestu dla han-dlu, nietylko austriacko-niemieckiego, jak dla ekspansji niemieckiej na Wschodzie. Kosztem setek milionów wybudowana druga linia kolejowa przez Wysokie Taury do Tryestu, nie jest najbliż-szem połączeniem Wiednia ani Budapesztu, Kra-kowa ani Lwowa z morzem, lecz jest najbliższym połączeniem Hamburga z Tryestem.

Wogóle w polityce gabinetu wiedeńskiego, w stosunku do Włoch, przebija się silny wpływ gabinetu berlińskiego. I to niezawodna, że gdyby nie Berlin, Włochy nie wytrwałyby w sojuszu

z Austrią, i dawno byłoby wystąpiły z trójprzy-mierza.

Ale Niemcom Włochy są potrzebne w soju-szu, głównie dlatego, żeby Austria mogła bez oglądania się na Włochy, całą swą militarną po-tęgą rzucić na szalę wypadków, kiedy tego Niem-cy będą potrzebowały. I tu, zdaje się, jest najde-likatniejszy punkt w trójprzymierzu. Tak dziś stosunki się ułożyły, ten upragniony przez Niem-cy moment zupełnego oddania się Austrii na u-sługi Niemiec, jeszcze nie nastąpił.

Austria ma swoją własną politykę zagra-niczną wobec Włoch, ma swoje własne interesy na południu, nad Adygą i Isonzo, i swoje własne interesy nad Adryą.

I dla tych ekspansywnych celów przeprowa-dza już od wielu lat reformę armii i marynarki w korpusach południowych, buduje twierdze, u-lepsza fortyfikacje w wąwozach alpejskich, bu-duje drogi strategiczne i koleje strategiczne, jak niedawno otwarto kolej w dolinie Brenty. Nowo-wybudowana kolej w dolinie zwanej Val Sugana, łączy się z nową koleją włoską Primolano—Bas-sano—Wenecya i tworzy bezpośrednie połączenie Tryest—Wenecya. Południowy Tyrol będzie po-łączony bezpośrednią komunikacją z Wenecją, w cztery godziny z Tryestu można być w We-necyi. Jest to niezawodnie dla ruchu handlowe-go i turystycznego między Tyrolem a Wenecją bardzo pomysła okoliczność: dla strategicznej obrony państwa stanowi to nową drogę, którą korpus austriacki można przerzucić z alpejskich przesmyków na nizinę wenecką. Tak wszystko, co się teraz dzieje na południu monarchii, ma znaczenie strategiczne, na wypadek przyszłego—przewidywanego starcia — z najserdeczniejszym przyjacielem i sojusznikiem z trójprzymierza.

Zwłaszcza następca tronu, Franciszek Fordy-nand i jego sztab główną wagę dziś kładą na front południowy i na powiększenie floty wojen-nej. Całe pogorszenie finansów państwa i wszyst-kie budżetowe przekroczenia nietylko mają źró-dło w wydatkach na aneksję Bośni i Hercogo-winy, jak w tej obronie południowego frontu i powiększeniu floty wojennej. Dzieje się to z krzyw-dą ludności, na którą coraz to nowe ciężary na-klada pan minister skarbu Biliński, dzieje się głównie z krzywdą Galicyi, której interesy eko-nomiczne wymagają energicznej i czynnej poli-tyki.

W tym systemie strategicznym dopiero po-wrót Rosyi do Europy wywołał pewne zmiany. Powoli znów główny front monarchii zaczyna się przenosić z południa ku północy. Wielkie manew-ry na Węgrzech i w Galicyi wprawdzie odwoła-ne, ale koncentracja strategiczna wcale nie zmie-niona. W stosunku do Włoch dawne napięcie minęło, rząd wszelkimi siłami stara się o utwo-rzenie uniwersytetu włoskiego, aby jaknajrychlej uczynić zadość kulturalnym interesom miliona wło-chów, mieszkających na pobrzeżu w Istrii, Gory-cyi, Gradysee, Tyroli i Trentino; a wszelki opór

spotykany na drodze do urzeczywistnienia słusznych żądań Włochów sam stara się zwalczyć z całą energią. Dlatego to opozycja słowian południowych przeciw uniwersytetowi włoskiemu wywołała przesilenie parlamentarne, i przedwczesne zamknięcie parlamentu a w przyszłości może wywołać nawet rozwiązanie Izby.

Dla Austrii sojusz z Włochami jest asekuracją granicy południowej i rozwiązaniem rąk na północy.

Była chwila, kiedy król Edward reformował świat i pomagał Rosji do powrotu do Europy kiedy zdawało się, że ten system sojuszków przez niego stworzonych, zachwieje dotychczasową równowagą innego systemu sojuszków, na których Europa się opierała.

Dzis okazało się, że tak nie jest. Po powrocie Rosji do Europy trójprzymierze odrazu — mimo wszystko — odzyskało swą siłę i swe uzasadnienie.

Dlatego ważną dla dalszego rozwoju wypadków politycznych jest misja Marchese di San Giuliano w Maryenbadzie, po której w kilka dni nastąpi wizyta wielkiego wezyra Hakki-baszy i utwierdzenie przyjaznych stosunków między Austrią a Turcją.

MOWA W MALBORGU.

Dosłowny tekst mowy cesarza niemieckiego brzmi jak następuje:

„Szczególniejszą radość sprawia cesarzowej i mnie zebraniemu dokoła nas w starym Maryenburgu przedstawicielom prowincji Zachodnio-Pruskiej, iż raz jeszcze wyrazimy naszą serdeczną podziękę za entuzjastyczne przyjęcie podczas dni naszego pobytu w Gdańsku, przez które to przyjęcie ludność Gdańska i Prus Zachodnich dała nam niedwuznaczny dowód swojej wierności i niegłości.

Pan przewodniczący sejm prowincjonalnego w trafnej mowie przedstawił stosunki pomiędzy prowincją a moim Domem, moimi przodkami i mną. O jednym wszakże punkcie nie uczynił żadnej wzmianki, że się czuję szczególnie dumny i szczęśliwy, iż także jako właściciel dóbr rezyduję pomiędzy wami i mogę z wami współodczuwać wszystkie radości i wszystkie troski rolnika (żywe oklaski) i przez to mogę orientować się w myślach i uczuciach moich sąsiadów.

WINCENTY BRZÓZKA.

Jaś w szkole niemieckiej.

Jasnowłosey Jaś zmierzyl trwożliwym wejrzaniem izbę szkolną, do której wprowadziła go matka i usiadł w przedostatniej ławce, zdala od innych chłopców. Chłopcy, zbici w ruchliwą gromadkę, rozmawiali ze sobą po niemiecku i poszturtywali się swawolnie.

Jaś początkowo przysłuchiwał się ciekawie niemieckiej rozmowie przyszłych kolegów, bo ten niezrozumiały rozhówr przypominał mu świergocące stadko wróbla na oczym podwórku. Przypominał mu się równocześnie młodszy braciszek, z którym zabawiał się w konika na tem samym podwórku i byłby chętnie pobiegł do domu, gdyby nie stanęła mu przed oczyma otyła, czerwona twarz pana ferstera, a w uszach nie zakolatały suche jego słowa:

— Gedenkuj ty Hanus, żebyś do szuli dobrze chodził, a będziesz panem, jak w niemieckim się wystuderujesz, bo niemiecka rzecz jest na cały świat najlepsza!

Chłopczyna radby umknąć od szwargoczących kolegów, ale obietnica pana ferstera, że będzie panem, przykuła go do ławki. Wnet oddał się marzeniom, co to będzie, gdy on zostanie panem. Zaraz kupi sobie błyszczące godzinki i złoty łańcuszek, mamusi sprawi najpiękniejszą chustkę i śliczniuchny żywotek, tatusiowi zaś cały worek pieniędzy, żeby już do pana ferstera nie chodził na ciężką robotę.

Marzenia jego dziecinne przerwało wejście nauczyciela do klasy. Ten, ujrawszy

Prowincja Prus Zachodnich w szczególniejszej mierze daje obraz współdziałania rozmaitych żywiołów, które przyczyniają się do tego, aby wytwarzać siłę i wielkość ojczyzny. Widzimy miasto nadmorskie z jego handlem, widzimy budowę okrętów i przemysł z jego wielką szkołą, widzimy cukrownie na prowincyi, a także elektryczny przemysł, który coraz bardziej idzie w poddaństwo rolnictwa. Współdziałanie tych czynników w tej pięknej prowincyi rozwinęło ją i podniosło w ostatnich dziesięciu latach.

Przez co jednak stało się to możliwe? Przez to, że pokój zachowany był dla kraju. Pokój, który był skutkiem wielkich dni sławy, które wywalczono zostały przed czterdziestu laty pod naszym wielkim cesarzem i z których tak wielu jeszcze towarzyszywo wojennych w mieszczańskim odzieniu, z orderem na piersiach, przedemną stało w paradzie, aby raz jeszcze swojemu królowi w oczy spojrzeć.

Tak więc wspólna praca wszystkich stanów i klas zawodowych popiera kraj i prowincję. A tę wspólną pracę chciałbym także widzieć przeniesioną na wielką ojczyznę.

Jesteście tu zebrani w starym Maryenburgu. Ten potężny gmach, zewnętrzny znak potęgi i bujności, która się wyrażała w niemieckim zakonnie, to wielkie źródło, z którego niemiecka kultura rozlała się po Wschodnim Kraju — zaprawdę podziwu godna praca wśród nieskończonych trudności — coż uczy nas ów Marienburg i ów zakon niemiecki, który naszemu Królestwu dał wyniosłą tarczę z Czarnym Orłem na srebrnym polu? Przez uroczyste śluby zespolili się bracia zakonnicy i oddali dzieło swoje pod opiekę Wyższego. Przez tę jednolitą zwartość zakon doprowadził do skutku to niesłychane zadanie.

„To dla nas powinno być wzorem! Krzyż na jego płaszczu oznacza podporządkowanie się woli Nieba. Oznacza, że niemieckość i chrześcijaństwo są nawzajem nierozdzielne. Czegóż z tego mamy się nauczyć? Że to jest ilustracja dla słowa, które niedawno wypowiedziałem w Królewcu: Tak jak mój nieboszczyk dziad i jak ja, pracując, postawiliśmy się pod najwyższą opiekę i najwyższe zlecenie naszego Pana Boga, to przyjmuję także o każdym uczciwym chrześcijaninie, ktokolwiek on jest: Kto w tem usposobieniu pracuje, temu staje się jasnym, że Krzyż także obowiązuje.

Powinniśmy w braterskiej miłości trzymać się wspólnie, wyznania i szczepu. Powinniśmy każdemu szczepowi zostawić jego właściwość i jego

liczne grono dziatwy, uśmiechnął się z zadowoleniem pająka, siedzącego nad oplątana w pajęczyne muchą.

Nasz Jaś słyszał, że nauczyciel wymówił jakieś słowa przy wejściu, ale ich nie rozumiał. Domyślał się tylko, że pewnie pyta dzieci, czy chcą uczyć się na panów. Równocześnie widział, że większość chłopców powstała z siedzeń i złożyła ręce, jakby do modlitwy. Polskie dziecko siedziało nieruchome w ławce, a oczy wlepilo w nauczyciela, jak w święty obraz, czekając, co dalej będzie.

Nagle uczuło dotkliwy ból na tylnych żebrach. Zanim zdołało się obejrzeć, usłyszało niezrozumiały wykrzyknik:

— Stehe auf zum Gebet!

Mały chłopczyna skrzywił się z bólu i usunął skromnie na drugi koniec ławy, myśląc, że zasłaniał widok koledze z ostatniej ławki.

Wówczas przystąpił do niego nauczyciel, a powtórzywszy te same słowa: „Stehe auf!”, dźwignął go za ramię do góry.

Jaś teraz domyślił się, że trzeba stać w ławce, ale dlaczego — tego pojąć nie mógł, zaś dwukrotne popchnięcie go wycisnęło mu mu pierwsze dwie łzy z oczu i czuł instynktowo, że cierpi niewinnie.

Jednak stał w ławce nieporuszenie i przysłuchiwał się wygłaszanym w takt, a jemu niezrozumiałym słowom nauczyciela i dzieci.

Dzieci skończyły mówić modlitwę i usiadły. Jaś usiąść nie śmiał, czekając rozkazu nauczyciela.

Nauczyciel popatrzył nań z pewnym wyrazem zirytowania, wyrzucił sucho dwa słowa: „Setze dich“ i usiadł sam z powagą za stołem.

własny charakter. Powinny szczepu i organizacje zawodowe uderzyć się nawzajem w dłonie do wspólnej pracy dla wypełnienia państwowych konieczności.

Rolnik niech uderzy w dłoń kupca, ten w dłoń przemysłowca. Należący do jednego stronnictwa niech chwyci za rękę inaczey usposobionego, jeżeli o to iść będzie, aby wielką rzecz dla ojczyzny zdziałać. A jedno wyznanie niech znosi inne z miłością. Wtedy iść będziemy za wzorem wielkich niemieckich mężów, którzy tu niegdys stali i wspólnie pracowali. Wtedy przewycięzimy nasze trudności, które się tu nam piętrzą — a gdzież one się nie znajdują. Żyć — to znaczy pracować, pracować — to znaczy pokonywać trudności, a te przy wzajemnym szacunku i przy wzajemnej pomocy będą przewycięzone, jeśli się je będzie uważać za kamienie probiercze, rzucone nam z góry na drogę.

Że tu przez was zrozumiany będę, to rzeczy mi usposobienie tej prowincyi. Po niej spodziewam się, że mi odda swoją współpracę. Odbieram od was ślubowanie, dokładnie w tem samym brzmieniu, jakie składał niegdys stary pułk przybocznych grenadyerów, kiedy wyruszał na wojny o wolność: „Tu ma być jedno słowo! Prowincja Zachodnio-Pruska hurra, hurra, hurra!”

Bezpośrednio po uczcie, na której wypowiedziana została ta mowa, cesarz i cesarzowa powrócili do Berlina.

Z KRÓLESTWA.

Oszustwo biletowe. Od pewnego czasu na stacyach: Kielce, Skarżysko, Kunów i Końskie ukazywać się zaczęły podrabiane bilety na przejazd od i do pomienionych stacyj. Podrabianie było tak udatne, że najwytrawniejsi nawet konduktorzy i kontrolerzy nie zdołali fałszerstwa spostrzedz.

Dopiero przed kilku dniami na stacyi w Kielcach udało się zatrzymać pasażera z paczką, podrobionych biletów.

Oszuści urządzali się w ten sposób, że na wykupione bilety do bliższych stacyj naklejali kartki z nazwami dalszych stacyj: dziurkowany zaś stempel na tych naklejanych kartkach przekłuwano szpilką.

Oszustwo to trwało już od dość dawna.

Polskie dziecko stało dalej w ławce, oglądając się bojaźliwie wokoło i przenosząc kolejno wzrok z kolegów na nauczyciela, a z nauczyciela na kolegów. Widziało dobrze zakłopotanie nauczyciela i złośliwe uśmiechanie się drugich chłopców.

Nauczyciel, zniecierpliwiony, przystąpił do Jasia, stojącego w ławce jak słup i pchnął go znów za ramię w kierunku pionowym ku dołowi, aż chłopak usiadł.

I znowu dwie łzy gorące spłynęły mu po policzkach białych. Byłby się na głos rozplakał, ale w tej chwili przypomniał sobie rozmowę ojea z panem fersterem, że „niemiecka szkoła robi Hansa panem, byle tylko pilnie w niej studyrował”. I gwałtem przyłumilo dziecko łzy.

Dostrzegli je jednak jego współkoledzy, którzy, nie rozumiejąc całej tragedyi, jaka odgrywała się w duszy małego chłopięcia polskiego, wybuchnęli pustym śmiechem, a kilku szeptało w skrytości:

— „Der dumme Polak!”

Czuł dobrze Jaś, że to o nim szeptają i że coś bardzo złego; nie zdołał jednak odgadnąć całej treści niezrozumiałych słów. Usłyszał jeden tylko sobie znany wyraz „Polak” i nabrał przekonania natychmiast, że to dlatego zapewne tak się z niego naśmiewają i poszturtywują, że on jest polakiem.

Dziecięcy mózg jego rozpalil się i natłok wątplych myśli rozsadał mu głowę. On bowiem dobrze wiedział, że jest polakiem, ale nigdy nie przyszła mu myśl, że być polakiem jest rzeczą złą i śmieszną. Boć przecież mamusia i tatuś także są polakami, a on ich kocha nad wszystko i nigdy nie odważyłby się z nich naśmiewać.

Nie mógł w żaden sposób pogodzić tych sprzeczności swoim dziecięcym umysłem, a

ś. † p.

Erazm-Stanisław-Sylwester MAJEWICZ,

po krótkich, lecz ciężkich cierpieniach zmarł w Grossbornie, w Kurlandji, dnia 26-go sierpnia 1910 roku, przeżywszy lat 26.

Wyprowadzenie zwłok z Dworca Drogi Żelaznej Fabryczno-Lódzkiej na ementarz Stary katolicki nastąpi w piątek, dnia 2 września, o godzinie 5 i pół po południu, nabożeństwo zaś żałobne odbędzie się dnia następnego o godzinie 10-ej rano, z kościoła św. Józefa, o czym zawiadamia krewnych, przyjaciół i znajomych nieutulona w żalu

3066

RODZINA.

— W kołach rządowych serbskich zapewniają, że wiadomości o zaręczynach serbskiego następcy tronu z w. ks. Maryą Petrówną, są niezasadnione już choćby z tej przyczyny, że są oni dość bliskimi krewnymi.

— Posel Mastalka oświadczył na zgromadzeniu wyborców, że koniecznym jest teraz zjednoczenie się wszystkich stronnictw czeskich, jednak pod następującymi warunkami: 1) wspólna odpowiedzialność i uznanie przez poszczególne stronnictwa złączone w jednym klubie, zasady większości; 2) zaniechanie walk między poszczególnymi partiami; 3) wybór jednego prezesa na kierownika klubu, zamiast obecnego komitetu kierującego.

Posel Mastalka wskazał w dalszym ciągu na to, że sesja jesienna Rady państwa rozpocznie się w warunkach bardzo niekorzystnych. Mastalka wspominał tu o niezatwierdzeniu d-ra Hribara na burmistrza Lublany i nazwał to obrazą całej słowiańszczyzny w Austrii.

— Wszechniemcy urządzili w Wiedniu demonstrację przed bramami kościoła św. Szczepana, rozrzucając tam broszury i odezwy antykatolickie. Policja rozproszyła demonstrantów, którzy, rozchodząc się, śpiewali pieśni wszechniemieckie i skierowane przeciw katolicyzmowi.

— Nowy prezydent republiki nikaraguańskiej, Estrada, przybył do stolicy kraju Managua i utworzył gabinet konserwatywny. Wielu członków dawnego rządu aresztowano pod zarzutem udziału w sprzysiężeniu.

— Strajk górników w Bilbao rozszerza się coraz bardziej. Wszelkie układy zostały zerwane. Do strajku przyłączyli się także robotnicy niektórych pobliskich fabryk.

TELEGRAMY.

Wiedeń, 31 sierpnia. (Wl.) Od rana obiegają tu dzisiaj pogłoski, że wojna grecko-turecka już wybuchła.

Tutejsza ambasada turecka zaprzecza jednak energicznie wszystkie informacje o rozpoczęciu kroków wojennych.

Madryt, 31 sierpnia. (Wl.) Komitet robotniczy związku związków w Bilbao uchwalił ponownie strajk powszechny, ponieważ odmówiono ostatecznie żądaniom robotników, a między innymi i żądaniu zmniejszenia dnia roboczego.

Wiedeń, 31 go sierpnia. (Własny). „Neue Freie Presse“ dowiaduje się, że komunikat wydany o wynikach zjazdu Aehrenthala z San Giulianim zawierać będzie między innymi silnie akcentowaną manifestację sympatii dla państwa Ottomańskiego.

Salzburg, 31 sierpnia. (Wl.) Wskutek postanowień zapadłych podczas zjazdu Aehrenthala z San Giulianim specjalna komisja zbada w październiku sposoby zapobieżenia powtórzeniu się niesnasek pogranicznych włosko-austriackich.

Bochum, 31 sierpnia. (Wl.) W westfalskiej miejscowości Hordel przyszło do starcia pomiędzy znaczną liczbą Polaków a sierżantem policji. Sierżant jest ciężko ranny. W walce z Polakami zadał ciosy szablą, niektóre są śmiertelne. Jeden z ranionych już dzisiaj zmarł.

Bruksella, 31 sierpnia. (Wl.) Dziś otwarto odbudowany po spaleniu „Kiermasz“ starej Brukselli.

Wiedeń, 31 sierpnia. (Wl.) Pogłoski o rozpoczęciu przez Turcję kroków wojennych na granicy greckiej są zwykłym manewrem giełdowym.

Londyn, 31 sierpnia. (Wl.) W czternastu miejscowościach hrabstwa Leicest ershire wybuchł tyfus plamisty. Władze sanitarne zarządziły liczne środki ostrożności dla zapobieżenia rozszerzeniu zarazy.

Lwów, 31 sierpnia. (Wl.) Sejm galicyjski zwołany będzie w dniu 22 b. m. na sesję, która potrwa do końca października.

Lublana 31 sierpnia. (Wl.) Rada miejska Lublany skazana została za ponowny wybór Hribara. Zarząd miasta objął komisarz rządowy. Rząd rozwiązał radę miejską.

Z ostatniej chwili.

Berlin, 1 września. (Wl.) Tutejsze koła polityczne uważają obecną fazę zatargu turecko-greckiego za bardzo ostrą. Wystąpienie stanowcze Turcji może nastąpić w każdej chwili.

Berlin, 1 września. (Wl.) Po wczorajszej ponownej audyencji u cesarza, trwającej półtoręj godziny, Bethmann Hollweg wyjechał do swoich majątków. Według informacji pism, kanclerz nie jest z wyników konferencji zadowolony, mowa bowiem królowiecka cesarza utrudnia mu wysoce dojście do porozumienia ze stronnictwami opozycyjnymi.

Berlin, 1 września. (Wl.) Dzisiaj, z powodu 40-tej rocznicy bitwy pod Sedanem, odbyła się na polach Tempelhofskich pod Berlinem parada wojskowa w obecności cesarza Wilhelma.

Berlin, 1 września. (Wl.) „Lokal Anzeiger“ na podstawie źródłowych informacji zaprzecza, jakoby cesarz Wilhelm miał wystosować odrębną pismo do Papieża z okazji ostatniego kongresu wolnego chrześcijaństwa.

Norymberga, 1 września. (Wl.) Odbyło się tu wczoraj wieczorem pięć zgromadzeń ludowych, protestujących przeciwko mowie cesarza Wilhelma w Królewcu, oraz przeciwko teraźniejszemu znacznemu napływowi tajnej policji rosyjskiej do Niemiec.

Bruksella, 1 września. (Wl.) Wobec wzmagającej się cholery w Rosji i wypadków cholerycznych w Berlinie rząd belgijski zastosował surowe środki sanitarne względem podróżnych, przyjeżdżających z Niemiec.

Kopenhaga, 1 września. (Wl.) Według doniesień tutejszej „Tag Bladet“, najpoważniejszym kandydatem do nagrody pokoju z fundacji Nobla jest Leon hr. Tolstoj. Komitet jednak waha się z decyzją pod wpływem rządu szwedzkiego, który obawia się, aby to wyróżnienie znakomitego pisarza rosyjskiego, będącego na indeksie cerkwi prawosławnej, nie naraziło stosunków pomiędzy Szwecją a Rosją; tem bardziej, że stosunki te uległy pewnemu oziębieniu po uchwalonej niedawno w Sztokholmie na międzynarodowym kongresie pokoju znanej rezolucji, potępiającej jednogłośnie postępowanie Rosji względem Finlandji.

Berlin, 1 września. (Wl.) Wskutek alarmujących wiadomości o pojawieniu się cholery w Berlinie, napływ do miasta cudzoziemców z zachodu, a nawet ludności niemieckiej z prowincji, zmalał w ostatnich dniach raptownie; wykazały to raporty kolejowe. Ponieważ odbija się to szkodliwie na ruchu kolejowym, przeto prasa miejscowa uspokaja ludność zapewnieniem, że cholery niema; nie zgadza się to jednak z istotnym stanem rzeczy.

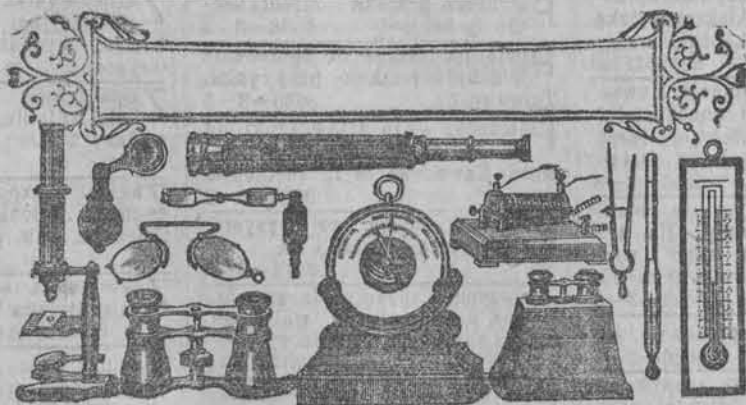
Frankfurt nad Menem, 1 września. (Wl.) Aresztowano tu wczoraj pod zarzutem malwersacji wekslowych hr. Józefa Dunin-Borkowskiego, rodem z Galicji. Suma ujawnionej defraudacji wynosi 80,000 marek.

(x) Sprostowanie. W numerze wczorajszym do nekrologu ś. p. Erazma Stanisława-Sylwestra Majewicza wkradła się przykra pomyłka. Powtarzamy go dziś w właściwej formie.

Dr. SOŁOWIEJCZYK

(Choroby dzieci i wewnętrzne)

powrócić. Andrzej 4. 3106



ZAKŁAD ELEKTROTECHNICZNO-OPTYCZNY

pod firmą „Stanisława Lewińskiego“

Własność KAZIMIERZA ROSZAKA w Łodzi, Dzielna № 1. Firma istnieje od 1886 r. SPECYALNOŚĆ: Maszyny elektryczne, Narzędzia chirurgiczne, Środki opatrunkowe, Naczynia szklane lekarskie i chemiczne, Termometry maksymalne i inne, Pasy rupturowe, Bindy damskie, Pończochy oraz wszelkie inne wyroby gumowe. Inhalatory, Irygatory. Okulary, Binokle, Lornetki, Lorgnons. Latarnie magiczne z kinematografem. — Instalacja dzwonek elektrycznych i telefonów, oraz ich konserwacja. 3076-5

Zarząd Drogi Żelaznej Warsz.-Wied.

ogłasza, iż na mocy 84 go artykułu Ogólnej Ustawy dróg żel., na stacji towarowej Łódź-Kaliska, w dniu 25 sierpnia (7 września) 1910 roku, o godzinie 10-ej zrana, odbędzie się sprzedaż z licytacji desek sosnowych, wagi 990 pud., z przesyłki wysłanej przez Rozenzwejga, na okaziciela ze st. Powursk. za frachtem № 2282, bez zaliczenia.

O ile w pierwszym terminie licytacja nie dojdzie do skutku, powtórny termin naznacza się w dniu 27 sierpnia / 9 września 1910 r., o 10-ej zrana. 3:04-1

Poszukuje się do Warszawy

majstra do sulfaktorów bawełnianych oraz 10 tkaczek.

Wiadomość: Piotrkowska 125, u stróża.

3090-3-1

Do sprzedania

2 łóżka orzechowe z materacami sprężynowymi, oraz dwie szafki nocne w dobrym stanie. Wiadomość: Piotrkowska № 293, stróż wskaże. 3070-3-1

Do wynajęcia od 1/14 października

5 lub 6 pokoiów

z kuchnią (II piętro), wygodami i oświetleniem gazowym. Wólczkańska 159. 3072-3-1

„Wypadek“ z wielbładami.

Były urzędnik kontroli państwowej, Miller, opisuje w „Istoricz. Wiest.“ następujące charakterystycznie zdarzenie:

Jako urzędnik w Turkiestanie otrzymał pewnego dnia od swej władzy przełożonej polecenie udania się do Kiryl-Arwal w celu odbioru zakupionych na rachunek rządu 50 wielbładów, po 75 rb. sztuka. Po przybyciu na miejsce udał się do komendanta, pułkownika Sultanowa, który przyjął go bardzo serdecznie i „z punktu“ zaproponował przekąskę. Miller rad jednak był zobaczyć najpierw wielbłady.

— To będzie trochę trudno zauważyć pułkownik jowialnie.

— Dlaczego? — Przecie przybyłem specjalnie w tym celu?

Pułkownik wymawiał się, i w końcu wy dobył z portfela jakiś zatłuszczony świstek papieru i pokazał go kontrolerowi, dodając, że jest to pokwitowanie od tatarów za otrzymane za wielbłady pieniądze.

— Tak, ale gdzie wielbłady? — nalegał Miller. — Pokaż mi pan wielbłady.

— Wielbłady? — Jakże tu panu powiedzieć?... Bo widzi pan, zdarzył mi się wypadek...

— Co za wypadek?..

— Posłuchaj więc pan. Kupiłem wielbłady

w zeszyły czwartek od tatarów. Pieniądze co do grosza wyplacilem; oto pokwitowanie. Serce mi skakało z radości, kiedy patrzyłem na te wesołe stworzenia. Aż tu nagle w sobotę zachorowuje jeden, potem drugi, trzeci i do wieczora zamiast wielbładów mam same trupy: pozdychały wszystkie, co do nogi. Nie wierzy mi pan?... Jak Boga kocham, prawda. Spisałem protokół. W nocy pozbiierałem je wszystkie do kupy. Tatar może zaświadczyć, bo mi pomagał.

— Cóż się jednak stało ze skórami?

— Ze skórami?... Widzi pan, że skórami miałem znowu wypadek. W nocy wiał straszny wiatr i zasypał piaskiem wszystkie trupy, to też nie oplatano się wcale ściągać skóry. Zakopaliśmy je wszystkie, ot tam, pod tym pagórkciem. Tatar może zaświadczyć, bo mi pomagał.

— To każ pan je przynajmniej odgrzebać, muszę się przecież przekonać...

— Po co, drogi panie? Daj mi pan spokój. Oto jest pokwitowanie. Czy to nie dosyć? My tu plujemy na takie głupstwa.

— Zrozumie pan jednak, że muszę spisać odpowiedni protokół?

— Protokółik?... Ale i owszem... Spiszmy protokółik. Co to może szkodzić?... Papier pocziwy, jest cierpliwy. Spiszemy wszystko bardzo pięknie i wysłamy do Petersburga, a za nim stamtąd powróci, kto wie, gdzie my wtedy będziemy... Ale może teraz wódeczki?..

Miller dodaje, że rzeczywiście nie więcej o wielbładach tych już nie słyszał.

Cholera.

Pet. Ag. telegraficzna donosi:

W ciągu ubiegłej doby zachorowało na cholere w Petersburgu osób 53, um. 20, pozostaje chorych 671; w Moskwie zachorowało 6, zmarło 4. Inne biuletyny urzędowe stwierdzają iż w ciągu ostatniego tygodnia w Aleksandrowsku zachorowało osób 31, zmarło 27; w Astrachaniu i gub. astrachańskiej zachorowało 141, zmarło 72; we Władykaukazie zachorowało 11, zmarło 4; w okręgu władykaukazkim zachorowało 111, zmarło 87; w gub. woroneskiej zachorowało 803, zmarło 510; w powiecie homelskim zachorowało 5, zmarło 4; w Nikolajewie zachorowało 27, zmarło 16; w Tule zachorowało 9, zmarło 3; w Czystopolu zachorowało 4, zmarła 1; w powiecie czystopolskim zachorowało 86, zmarło 28; w gub. smoleńskiej zachorowało 87, zmarło 2; w Smoleńsku epidemia ustala. Od początku epidemii w pow. amaniewskim zachorowało 633, zmarło 286; w Amaniewie zachorowało 4, zmarło 2; w pow. syzrańskim zachorowało 429, zmarło 187; w Syzranii zachorowało 79, zmarło 45.

145. Piotrkowska naprzeciw ulicy Ewangelickiej 145.

Ogólnie znana lecznica chorób zębów

lekarza d-ty H. Pruss.

Leczenie, plombowanie i wyjęcie zębów bez bólu. Specjalne laboratorium techniczne do wprawiania sztucznych zębów. Specjalność: plomby porcelanowe, plomby złote, złote korony, złote mosty (sztuczne zęby bez podniebienia). Reperacye i przeróbki sztucznych zębów NA POCZEKANIU. Gabinet prywatny lekarza d-ty H. Pruss znajduje się przy lecznicy. **Uwaga!! Ceny bardzo niskie! Uwaga!!**

Lecznicza chorób skórnych i wenerycznych

Gabinet Roentgenowski i Światłolecznicy

D-rów L. Falka, Z. Golca, i St. Jelnickiego

Wólczańska № 36.

Ogólne i pojedyncze pokoje dla chorych od 2 do 5 rb.; ambulatoryum dla niezamożnych — płaca za poradę 60 kop. Godziny przyjęć od 8—9 r., od 11—1 1/2 pp. i od 7—8; w niedziele i święta od 8—10 rano i od 12 1/2 do 1 1/2 po południu. Kobiety na choroby weneryczne przyjmuje specjalnie pani Dr. Zand Tennenbaumowa w poniedziałki, środy i piątki od godz. 5 1/2 — 6 1/2, po południu. 1738r

Dr. Wacław Bernard
przeprowadził się na ulicę **BENEDYKTA № 9.**
Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe.
(8 1/2—12 r. i 5—7 1/2 pp., panie od 4—5). 1761-r

Dr. H. Szumacher
choroby weneryczne i skórne
Nawrot 2.
przyjmuje od 8—10 1/2, i od 6—8. Po poł., panie od 5—6. W niedziele i święta od 8—1 r. 637r

Dr. H. Sadkowski
przeprowadził się na ulicę **Piotrkowską 120.**
Przyjmuje z chorobami wewnętrznymi (spec. żołądka i kiszki).
Do 9 rano i od 4 do 6-jej po poł. (z wyjątkiem świąt i niedz.). 2590

Dr. Jan Pieniążek
sp. ch. nosa, gardła i uszu
przeprowadził się na ulicę **Piotrkowską 120.**
Przyjm. od 11 do 12 w poł., i od 5 do 6 1/2 wiecz., w niedziele i święta od 9 1/2—11 rano. 1350d

Dr. E. Sonnenberg
Choroby skóry, dróg moczowych i weneryczne
CEGIELNIANA 14.
Od g. 11—1 i 4—7 1/2 w 76r

Choroby weneryczne, skórne i moczopłciowe
Dr. Stanisł. Piokarski
PIOTRKOWSKA № 115
Przyjm. od 9—10 rano i od 5—8 wiecz. kobiety od 4—5. 1331-r

Dr. B. DONCHIN
Specjalista chorób oczu
powrócił
ul. Zielona Nr. 11. 2828
Przyjmuje od 9—11 i od 4—6 pp.

Dr. Ark. Goldenberg
ul. Nawrot № 38
róg Widzewskiej. Przyjmuje codziennie od 8 1/2 do 9 1/2, rano i od 4 do 6 po poł. W niedz. i święta tylko 8 1/2—9 1/2, rano. **CHOROBY DZIECI I WEWNĘTRZNE — AKUSZERYA.** 1812r

Dr. Rosenblatt
Choroby **uszu, gardła i nosa**
Piotrkowska 35.
Przyjmuje od 10—11 r. i 5—7 pp. w niedziele od 10—11 r. 1318

Dr. A. S. Tennenbaum
Chor. wewnętrzne i dzieci.
Choroby żołądka i kiszki.
Wschodnia № 49.
przyjm. od 8—10 r. i 4 1/2—7 1/2 pp. 1699—12—6

Analizy lekarskie
dla celów dyagnostycznych
przyjmuje do g. 10 r. i od 4—7 pp.
Dr. med. St. Bartoszewicz
Zawadzka № 1, d. Scheiblera,
tel. 33 1961-12

Dr. med. W. Kotzin
powrócił.
Ulica PIOTRKOWSKA 71.
Choroby serca i płuc,
przyjmuje od godz. 9 1/2—10 1/2 r. i od 4—6 pp. 2019-3

Dr. FRANCISZEK KOZIOLKIEWICZ
(starszy) **Telef. 17-14**
Piotrkowska 103
Choroby wewnętrzne, dzieci i kobiece. Przyjmuje od 8—11 r. od 5—8 pp. 1426r

Dr. M. Papierny
Akuszerek i specjalista chorób kobiecych
Przyjmuje do 11 r. i od 4 1/2—6 1/2 po poł. **Południowa 23.** 2001
Telefonu № 16—85.

Pierwsza Chrześcijańska Lecznicza chorób zębów i jamy ustnej
2651r
teraz: ulica Piotrkowska 133.

Dr. I. Silberstrom
Ul. Promenada 13 róg Benedykta
Choroby weneryczne (syphilis) i moczopłciowe, skóry i włosów. Usuwanie zbytecznych włosów. Przyjmuje: 8—11 i 4 1/2—8 w Panie: 4 1/2—5 1/2 po poł. W niedziele: do 2-jej po poł. 241r

Dr. L. KLACZKIN
Konstantynowska 11.
Syphilis, skórne, weneryczne, choroby dróg moczowych.
Przyjm. od 8—1 rano i od 5—8 w., dla dam od 4—5. W niedziele i święta tylko do 1 rano. 746-r

Dr. Leyberg
b. długoletni lekarz klinik wiedeńskich ordynuje jako specjal. chorób **Wenerycznych, płciowych i skórnych** codziennie 8—12; 5—8; panie 12—1. Niedziele i święta tylko przed obiadem. **Krótko 5.** 1489r

Dr. I. Lipszyc
choroby dzieci.
Przyjmuje od 8—10 i od 4—6 pp. **WSCHODNIA № 45.** 294

Specjalista chorób skórnych, włosów, wenerycznych i dróg moczowych
Przyjmuje od godziny 8—1-jej w południe i od 4—8 wieczorem; w niedziele i święta od 9—2 w poł. 149r

Dla pań osobna poczekalnia
Dr. B. Rejt,
ulica Średnia № 5.

Dr. A. GROGLIK
mieszka obecnie **Zachodnia 66** przy ul. Zielonej.
Choroby skóry i włosów (usuwanie włosów szpaczonych za pomocą elektrolyzy), weneryczne i dróg moczowych. Przyjmuje 8 1/2—11 1/2, r. i 6—8 wiecz.; panie 5—6 wiecz. W niedziele i święta od godz. 9 do 12 rano. 2474-r

Dr. med. Aleksander FABIAN
Dyrektor Zakładu leczn. „Chojny“ przyjmuje codziennie w Łodzi od 4—7 po południu.
ul. Rzgowska № 3 (róg Górnego Rynku). 2251r
Choroby nerwowe i wewnętrzne.

Dr. Bronisław Łuczycki
Andrzeja Nr. 5. 2938
Choroby nerwowe.
Przyjmuje do 10 rano i 5—7 pp.

Dr. med. ARONSON
b. asystent prof. berliński: Bumma i Dührssena — osiadł w Łodzi.
Akuszerya i choroby kobiece. mieszka obecnie **Paras Majera** i róg Piotrkowskiej
Godz. przyjęcia: 9—10 1/2, rano i od 5—7 pp., w niedziele 11—1. 1215r

Poszukuje się

od 1-go października 5-ia zdolnych i inteligentnych męskich **subjektów fryzjerskich** (mówiący kilkoma językami mają pierwszeństwo), oraz 5 damskich **fryzjerek**.
A. SZNAJDER, Piotrkowska № 70. 3064-3 2

Szkoła Prywatna Jednoklasowa
J. Hekowej
SMUGOWA № 6.
Lekcje rozpoczną się 1-go września. Zapisy nowowstępujących kandydatów odbywają się codziennie od godz. 9—1 rano. 3034-3 2

Pracownia „MARTY”
Gorsetów
ŁÓDŹ, PIOTRKOWSKA № 130, parter, m. 14.
POLECA:
Gorsety wykonane według najnowszych modeli paryskich od najskromniejszych do najwytworniejszych z materiałów krajowych i zagranicznych — po cenach umiarkowanych. 1303r

W Szkole Przygotowawczej Koedukacyjnej
Julii Olczakowej
Zapisy przyjmują się codziennie od godz. 10-ej do 3-ej. Zadaniem szkoły jest przygotowanie do średnich zakładów naukowych. Śpiewy i Słójd. W wyższych oddziałach język francuski i niemiecki.
2970 3 **PRZEJAZD № 48.**

Adwokat Przysięgły
Stan. Stef. MAKOW
powrócił. 3010 3

A. ŻELAZOWSKI
Adwokat Przysięgły
powrócił.
Mikołajewska 21, Stara Poczta. 3030-3-2

Szkoła prywatna ogólna
Jadwigi Modrygajtko
Średnia № 71.
Zapisy uczniów i uczenic codziennie od godz. 9 rano do 1 po południu. Lekcje rozpoczną się 1 września. 2077-9-6

Sprzedam
z zaraz szkołę jednoklasową, egzystującą 10 lat. Oferty proszę składać w admin. „Rozwoju” pod „Sprzedam”. 2936-6 6

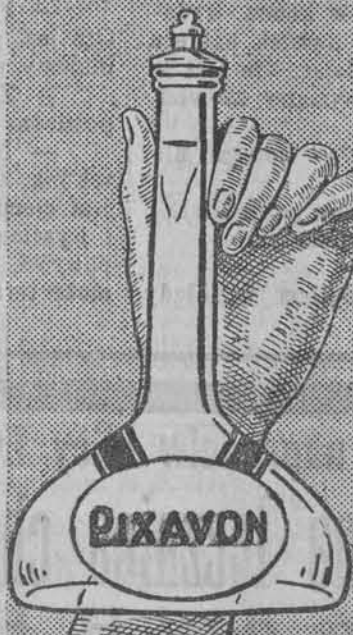
Poszukuję od 1-go lub 15-go października
LOKALU
przy ul. Piotrkowskiej — od ul. Dzielnej do Nowego Rynku, na sklep. Łaskawe oferty proszę składać w adminstr. „Rozwoju” pod literą „I.”. 3022 3-3

PLAC
w Chejnach do sprzedania (40x80 łokci) Wiadomość w kancelaryi p. adwokata przysięgłego Abramsona. Cegielniana 31. 3020

Dr. L. PRYBULSKI
CHOROBY SKORNE. WŁOSÓW, WENERYCZNE I MOCZOPŁCICOWE I NIE MOCE PŁCICOWE.
Ul. Pofudniowa № 2.
Przyjmuje od godz. 8—1 r. i od 4—8 w. nanie od 5—6 po poł. 1420-r-

Dr. D. HELMAN
powrócił.
Choroby uszu, nosa, gardła i krtani
Przyjmuje od 10 — 12 rano i od 5 — 7 po poł.
Mikołajewska 4. Tel. 16-00 2980

Doświadczony korepetytor przysposabia do wszystkich klas gimnazjum, oraz na świadectwa Wiadomość Dzielna 40. m. 1 od 7-2 1545



PIXAVON
DZIEGIEC DO PIELĘGNOWANIA WŁOSÓW. Na podstawach naukowych rzeczywiście najlepsza metoda do wzmocnienia skóry głowy i włosów. Cena butelki, wystarczającej na kilka miesięcy Rb. 1.50. 1598-8

Krawiec Męski
M. Wierzbicki
po długoletniej praktyce w Warszawie i zagranicą, otworzył zakład przy **ul. Głównej № 9**, blisko Piotrkowskiej.
Obsługunki przyjmuje z własnych i powierzonych materiałów **po cenach bardzo przystępnych.** 3038-9-1



STRAPHAËL
WINO ORYGINALNE
TYLKO Z TYM ANIOŁEM
STRZEDZ SIĘ PODRABIAN
SPRZEDAŻ W HANDLACH WIN
1217-50-19

Zaginęły dwa weksle jeden na 400, drugi na 200 rb., wydane panu Wincentemu Hamnemu, podpis na wekslach: „Desser Jankiel”. Platne w kwietniu 1911 r. Ostrzega się przed kupnem takowych, gdyż są nieważne. Łaskawy znalazca raczy oddać na ul. Składową 26 za nagrodą—Wincenty Hamny. 3052

W Szkole Przygotowawczej Koedukacyjnej J. Zawadzkiej, Piotrkowska 26 103.
pod kierunkiem artystki-malarki p. **GLANTZ** — odbywają się **Lekcje rysunku dla dzieci** dwa razy tygodniowo — od godz. 4 do 5 po południu. — Zapisy codziennie od godziny 3-ej do 5-ej po południu. 2345-d-37

Warszawskie Akcyjne Towarzystwo Pożyczkowe

I-a filia Łódzka przy ulicy Zachodniej № 31,
II-a filia Łódzka przy ulicy Pasaż Majera № 11,

„Lombard”

2056-1

zawiadamia, że w dniu 1/14 września 1910 roku i dni następnych w sali licytacyjnej filii I-ej przy ulicy Zachodniej № 31, poczynając od godziny 10-ej rano, sprzedane będą przez publiczną licytację nie prolongowane we właściwym czasie zastawy filii I-ej i filii II-ej. Zastawy wyżej wymienione składają się: z wyrobów złotych i srebrnych, drogich kamieni, pereł, zegarków kieszonkowych, wyrobów platerowanych, maszyna do szycia, oraz różnych przedmiotów i towarów. Z rozpoczęciem licytacji prolongata zastawów na sprzedaż wystawionych miejsca mieć nie będzie ktoby jednak takowe życzył sobie prolongować nadal, winien to uskutecznić na dni parę przed rozpoczęciem licytacji.
Do sprzedaży kwalifikują się następujące №№ zastawów:

FILIA I.

80218	98742	100919	111124	119959	123883	128487	136258	141077	143859	147798	153118	157635	160933	162570	164285
88904	952	101160	265	120223	924	921	272	118	878	897	364	698	161015	577	831
87265	953	889	776	276	124023	129209	439	134	915	908	587	795	189	588	332
90002	99203	102277	112768	303	081	210	461	221	928	957	712	158429	196	587	392
601	273	316	113082	312	374	320	540	267	994	148143	981	583	196	587	392
896	368	649	138	316	576	739	137104	272	144095	145	154020	590	268	591	410
993	369	103269	381	322	942	951	140	451	239	224	249	661	266	592	722
91255	370	105493	114046	337	961	130366	183	456	276	309	259	814	308	594	737
92624	463	747	055	339	125167	890	382	477	686	354	439	860	348	596	767
656	469	937	197	824	192	132304	406	831	741	415	631	868	552	598	808
967	584	106857	220	121175	634	342	616	895	804	576	155092	159041	628	600	897
98271	585	107160	473	266	821	468	720	896	943	149214	197	163	672	602	937
914	586	499	504	363	126078	631	138205	914	145041	397	222	201	704	605	962
95913	594	504	631	382	307	808	687	142130	245	617	254	274	889	612	164010
971	595	736	647	494	523	133320	711	196	341	733	426	467	943	620	107
96335	628	817	954	816	709	334	755	343	623	878	559	525	162036	628	237
420	638	108317	115056	122163	879	359	760	433	739	902	796	570	087	631	245
487	691	631	061	337	127077	427	965	466	886	150079	156025	687	125	637	263
676	702	748	280	358	241	624	139216	481	146074	223	625	858	161	698	381
948	706	854	391	362	247	657	413	555	465	408	810	180030	162	709	409
956	781	109141	965	431	378	134195	872	849	544	751	824	183	183	746	492
97254	784	167	116431	543	524	560	140090	956	869	151027	838	198	239	924	507
551	100053	110058	118119	798	838	561	153	969	976	439	956	296	285	934	508
853	132	074	617	829	865	790	417	143041	147094	552	987	473	355	163005	511
98042	133	159	650	920	881	865	421	069	103	152369	157004	547	409	070	674
077	252	460	781	123231	939	918	573	210	123	537	290	754	410	189	698
279	315	484	983	560	128019	135039	657	224	136	743	372	856	504	222	701
299	397	806	119190	653	022	831	956	272	310	875	480	878	519	252	792
713	896	858	929	725	129	136212	141012	286	324	894	488	883	569	262	837

(Dalszy ciąg na str. 9).



MAGGI^{ogo} bulion w kostkach
daje natychmiast — za zwyczajnem polaniem wrzącą wodą —
filiżankę gotowego najlepszego bulionu.

Z 1 kostki duża filiżanka za 4 kop.
MAGGIego bulion w kostkach oddaje najświetniejsze
usługi przy poprawie smaku większej ilości potraw.
Do nabycia w składach kolonialnych i delikatesów,
w składach aptecznych i t. p.
Należy zwracać uwagę na nazwę MAGGI i na

3078-1

Towarzystwo Rosyjsko-Amerykańskiej Manufaktury Gumowej

p. l. „**ТРЕУГОЛНИК**”

w dniu 1 sierpnia r. b. otworzyło
w Łodzi przy ulicy
Piotrkowskiej № 125
Oddział ze składami hur-
towemi kaloszy, tech-
nicznych, chirurgicz-
nych i innych wyrobów

gumowych, oraz obuwia Towarzystwa S.-Petersburskiej mechanicznej
fabryki „Skorochoł”.

2115-3-3

A. O. Teschich i S-ka
Skład węgla

Łódź, Widzewska №. 62.

Telefonu № 240.

2284d28

7-io klasowy Zakład Naukowy
z klasami przygotowawczemi
Stanisławy Rajskiej

Dzielnia № II.

Zapis uczęni od 20 sierpnia. Egzamin wstępne i po-
prawkowe 1 i 2 września. Rozpoczęcie lekcji 3 wrze-
śnia. Kancelarya otwarta od 10 do 1 i od 3 do 5.

1973d8

7-mio klasowa Szkoła Handlowa
LUCYNY SIENNICKIEJ
Piotrkowska 154.

Egzamin wstępnych, poprawkowe oraz lekcje
rozpoczynają się dnia 1-go września. Zapisy codziennie od
10-jej do 3-jej.

3069-6-6

Biuro nauczycielskie
„PROBITA S”

ul. Skwerowa № 8
otwarte od 9—12 i od 2—6.
2856-4-3

Szkoła Prywatna

A. Rybaka

Pasaż Szulca № II.

Zapis uczni codziennie.

FARTUSZKI

szkolne, czarne i białe
polecia w wielkim wyborze
magazyn galanteryjny

A. Spodenkiewicz

26 Konstany 26

Pracownia sukien
K. Wasilewskiej

przyjmuje w czasie po sezonowym
do szycia: szlafroki, matinki, bluz-
ki, oraz wyprawy. Karola 14 m.
27, prawa olicyna. 2962-3-3

Z d. 1 października będą do
wynajęcia

3 pokoje

każdy oddzielnie. Wiadomość:
Targowa № 32, m. 9, od 5-jej do
7-jej wieczorem. 3036-3-2

KAROL SOMYA

Łódź, Piotrkowska 192

Skład artykułów technicznych, Żelaza i Stali

POLECA

Armatury do gazu, wody i pary

Pakunki asbestowe, gumowe i przetluszczone,

Rury oraz łączniki do gazu, wody i pary

Pasy: skórzane, gumowe i z sierści wielbłądziej.

Narzędzia i maszyny.

1462

8-io klasowy Zakład Naukowy Żeński
z programem męskich gimnazjów klasycznych

Zofii Libiszowskiej

przy ulicy **Zawadzkiej Nr. 37,**

przyjmuje zapisy nowych uczęni codziennie od godz.
10-jej rano do 5-jej po południu, z wyłączeniem świąt
i niedziel. — W bieżącym roku szkolnym otwartą zo-
staje klasa V-ta. Lekcje i egzamin wstępne rozpo-
czynają się 1-go września. 2984-d-5

SZKOŁA FREBLOWSKA
MARYI ZARZYCKIEJ

Nikołajewska № 22.

Kursy dla freblanek (melodyka, hygiena, przyrodznawstwo,
słójd, rysunki, śpiew, gimnastyka). Świadczenia poświadczane przez
władze rządowe. Stosownie do życzenia Sz. Rodziców, grupa dzieci
będzie przechodziła kurs freblowski w języku francuskim z francuzką
paryżanką (d'école maternelle). Zapis i kandydatek na freblanki
codziennie od godz. 10 do 1-jej i do 5 do 7-jej po poł. Rok szkolny
1 września. Przy szkole duży ogród. Liczba freblanek i dzieci
ograniczona. 2918-6-3

Tow. Akc. Rzeźni Miejskich w Rosyi

Warszawa, Krak. Przedm. 5,

zawiadamia o otwarciu z dniem 1 ym lipca r. b.
pierwszej w kraju fabryki włosienia tapicerskiego.

Sprzedaż w każdej ilości. 2644-40-25

7-KLASOWY ZAKŁAD NAUKOWY ŻEŃSKI

MARYI PRUSZYŃSKIEJ

KAMIENNA № 10.

3006

Egzamin wstępne i poprawkowe od 26-go sierpnia, kurs nauk
1-go września. Oprócz przedmiotów obowiązkowych: buchalterya,
arytmetyka handlowa, korespondencya, słójd i ćwiczenia cielesne.

Ogłoszenie.

Zarząd Drogi Żelaznej Fabr.-Łódzkiej
podaje do wiadomości, że niżej wymieniony багаż i rzeczy
zapomniane lub zagubione w obrębie drogi, a nieodebrane do
dnia 1-go sierpnia 1910 roku, będą przechowywane na sta-
cyi Łódź-Fabryczna w ciągu 4-ch miesięcy od daty ogło-
szenia, a następnie wraz nieodebrania, na zasadzie §§ 40
i 90 Ustawy Ogólnej Dróg Żelaznych Rosyjskich, będą
sprzedane przez publiczną licytację:

A. Bagaże ze stacyj: Kobryń № 1114, Warszawa
№ 6, Będzin № 20, Białystok № 8454, Sędziszów № 483,
Warszawa № 253, Kielce № 3015, Kurhan № 8136, Chelm
№ 6397.

B. Rzeczy zagubione w obrębie drogi żel. Fabryczno-
Łódzkiej:

a) na st. Łódź Fabr.: Tłumok z damską garderobą.
3024-3-3